



POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

Historia Ruchu Ludowego

W okresie ponad 100 letniej historii, polski ruch ludowy stał się jedną z najistotniejszych partii politycznych w naszym kraju. Reprezentując największą grupę społeczną jaką stanowili chłopcy był przedstawicielem i wyrazicielem jej interesów politycznych i społecznych, a w sytuacji zagrożenia suwerenności państwa nie szczędził wysiłku w obronę i podtrzymywanie

patriotycznych tradycji całego narodu. W swoich założeniach reprezentował nie tylko chłopów, lecz także stale zabiegał o wolny i niepodległy byt państwa. Poczynając od udziału w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r, obronie swoich praw i bytu podczas strajków chłopskich lat 30-tych, udziale w walce z najeźdźcą niemieckim, a po 1944 r. także sowieckim. Przez kolejne lata okupacji dokonały



się wśród ludności wiejskiej ogromne przeobrażenia duchowe, a zwłaszcza „rozbudzenie umiłowania polskości i nieprzewartą tęsknotę do wszystkiego co polskie”.

W takiej atmosferze także po zajęciu w lipcu 1944 r. terenów Lubelszczyzny przez Armię Czerwoną i narzuceniu Polsce komunizmu, zdecydowana większość ludowców wyraźnie sprzeciwiła się kolejnej okupacji i niewoli. Największym wyrazem chłopskiego sprzeciwu wobec komunistów stało się powstanie w dniu 22 sierpnia 1945 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego, które podobnie jak w całym kraju tak i na Lubelszczyźnie spotkało się z ogromnym poparciem nie tylko chłopów ale ogółu społeczeństwa. Entuzjastyczne przyjęcie Stanisława Mikołajczyka, z którym wiązano nadzieje na uzyskanie niezależności państwowej pozwoliło nowemu stronnictwu także na Lubelszczyźnie uzyskać duże poparcie nie tylko wśród chłopów, ale także pracowników administracji, nauczycielstwa, a nawet kleru. W ciągu kolejnych miesięcy PSL wyrosło na największą partię polityczną w Polsce i na Lubelszczyźnie.

Powołanie nowego stronnictwa stało się impulsem do jego tworzenia na terenie całej Lubelszczyzny, które było silnym ośrodkiem ruchu ludowego już w okresie okupacji. Sam proces organizacyjny PSL przebiegał podobnie w całym województwie, a zasadniczy wpływ na jego przebieg mieli uznani działacze ludowi z okresu okupacji. Tworzone zarządy oraz koła powstawały najczęściej z inicjatywy i pod dyktando działaczy konspiracyjnego SL „Roch” oraz BCh. Tak jak to miało miejsce w przypadku powiatu bielsko-podlaskiego, krasnostawskiego, lubelskiego, siedleckiego, kraśnickiego czy choćby łukowskiego.

Zaledwie kilkanaście dni po oficjalnym ogłoszeniu powstania nowego stronnictwa w Lublinie został powołany Tymczasowy Komitet Organizacyjny PSL, w skład którego weszli: Paweł Chadaj – jako prezes oraz Lucjan Świdziński – jako wiceprezes. W

kolejnych dniach władze centralne stronnictwa, chcąc zmobilizować władze wojewódzkie do jeszcze większej aktywności, przysłało do Lublina na stanowisko kierownika organizacyjnego ZW Józefa Błasiaka. Do października władze wojewódzkie zdołały rozprowadzić 6,5 tys. legitymacji i powołać koła PSL w trzynastu powiatach, z których w pięciu zorganizowano także władze powiatowe. Wyraźne przyspieszenie prac organizacyjnych nastąpiło dopiero w listopadzie 1945 r. kiedy to stronnictwo osiągnęło liczbę 239 kół i ponad 20 tys. członków. Zarządy powiatowe istniały już na terenie 10 powiatów, a w lutym 1946 r. – czterestu.

Nie oznacza to, że wszystkie powiaty z równą aktywnością i zaangażowaniem podjęły pracę organizacyjną i polityczną. Największym problemem w części z nich okazała się prowadzona nieustannie inwigilacja i zastraszanie społeczeństwa przez cały komunistyczny aparat bezpieczeństwa. Poparcie dla nowego stronnictwa w województwie lubelskim obrazuje najpełniej proces jego organizacji w poszczególnych powiatach i gminach. W powiecie białskim w nowym stronnictwie znaleźli się wszyscy czołowi działacze SL na czele ze Stanisławem Makowieckim wybranym na prezesa. Od samego początku najprężniejszymi strukturami PSL stały się koła w Łomazach, Rossoszu i Białej Podlaskiej. W powiecie hrubieszowskim inicjatorem zwołanego na dzień 18 listopada 1945 r. zjazdu powiatowego na którym powołano jego władze był Lucjan Świdziński, który też formalnie stanął na ich czele. Najprężniejszymi ośrodkami jego działalności w tym powiecie stały się gminy Bełz, Werbkowice, Grabowiec, Uchanie, Horodło i Moniatycze. W dniu 7 października 1945 r. powołano struktury i władze stronnictwa w powiecie krasnostawskim na czele z Antonim Maruchą. W tym powiecie ludowcy opanowali zdecydowaną większość gmin. W dniu 7 października 1945 r. powołano formalnie struktury PSL w powiecie Kraśnickim na czele z Antonim Łuszczakiem. Od pierwszych dni największe zaangażowanie w tym powiecie wykazywali ludowcy z gminy Batorz i Modliborzyce. W powiecie Lubartowskim z inicjatywy Eugeniusza Grzechnika zjazd założycielski połączony z wyborem władz odbył się w dniach 13-14 listopada 1945 r., a sam Grzechnik stanął na jego czele. W kolejnych tygodniach nowe stronnictwo uaktywniło swą działalność między innymi w gminie Niemce czy Firlej. W Lublinie na czele władz powiatowych został wybrany w dniu 4 listopada 1945 r. Wacław Prażmo. W tym powiecie warto wspomnieć o aktywności ludowców w Ze-



mborzycach, Wólce czy Krzczonowie. W Łukowie władze PSL na czele z prezesem Stanisławem Świątlikiem zostały wyłonione 21 października, największymi ośrodkami stronnictwa stały się gminy Trzebieszów, Gułów, Łuków, Stanin i Kock. W dniu 24 września ukonstytuował się powołany kilka dni wcześniej Zarząd Powiatowy w Puławach na czele z Stanisławem Kotem, co skutkowało szybką rozbudową kół w gminach Godów, Nałęczów i Wąwolnica. W powiecie chełmskim w dniu 21 października działacze PSL próbowali bez zgody komunistów i UB zorganizować zjazd powiatowy, który ostatecznie został siłą rozwiązany przez funkcjonariuszy UBP. Doprowadziło to do sytuacji, w której mimo braku formalnie powołanych władz, trwał proces organizacji niższych struktur organizacyjnych. Zjazd powiatowy odbył się w tym mieście dopiero 4 lutego 1946 r. Pozwoliło to dokonać wyboru nowych władz powiatowych, na których czele stanął Kazimierz Jachimowicz i znacząco zwiększył wpływy stronnictwa. W przypadku powiatu radzyńskiego formalnie władze powiatowe wybrano dopiero w dniu 2 lutego 1946 r. na czele z Józefem Zaniewiczem, choć w rzeczywistości stał on już od jesieni 1945 r. na czele Tymczasowego ZP. W tym powiecie najaktywniejszymi ośrodkami stronnictwa stały się gminy Kąkolewnica, Misie, Tłuściec, Żerocin, Zahajki, Międzyrzec Podlaski czy Szóstka. Kilkumiesięczna zwłoka w powołaniu oficjalnych władz wynikała z działań operacyjnych prowadzonych wobec wszelkich inicjatyw ludowców przez funkcjonariuszy UB. W powiecie siedleckim pierwszy zjazd powiatowy odbył się 28 października i zakończył się wyborem władz na czele z Wincentym Żelazowskim. Duże zaangażowanie władz powiatowych oraz działaczy lokalnych pozwoliło w krótkim czasie rozbudować struktury w gminach: Skupie, Łosice, Świniarów, Domanice, Krześlin, Zbuczyn czy Olszanka. Brak dokładnych danych nie pozwala dokładnie określić kiedy powołano władze nowego stronnictwa w powiecie Włodawskim, najprawdopodobniej był to przełom października i listopada 1945 r. Tu od samego początku najaktywniejszymi ośrodkami okazała się gmina Wisznice. We wrześniu powołano także władze PSL w powiecie tomaszowskim oraz zamojskim. W powiecie tomaszowskim prezesem ZP PSL wybrano Adama Symczyszyna, a samo stronnictwo uzyskało największe wpływy w gminach: Bełzec, Rachanie, Komarów czy Krynice i Jarczów. Natomiast w powiecie zamojskim najaktywniejszymi ośrodkami nowego stronnictwa były gminy: Stary Zamość, Zwierzyniec, czy Nielisz. Ostatnim

powiatem w którym powstały struktury PSL był Biłgoraj. W tym powiecie zjazd organizacyjny odbył się dopiero 28 kwietnia 1946 r., a na czele powołanego zarządu stanął Antoni Pankiewicz.

Od samego początku nowe stronnictwo uzyskało znaczące poparcie podziemia zbrojnego AK. Część członków tej organizacji widziała w działaniach ludowców szansę – upatrywaną szczególnie w zwycięstwie wyborczym – normalizacji życia, a tym samym i wyjścia z konspiracji, oraz zwolnienia niepodległości państwa. Poparcie dla PSL wynikało jednak także z faktu, że stronnictwo zostało uznane przez ogół społeczeństwa za jedyną formację mającą szansę zwycięstwa w otwartej konfrontacji z komunistami. W takiej sytuacji wsparcie udzielone przez największe ugrupowanie niepodległościowe (WiN) było wyrazem wspólnej walki z nowym okupantem. Przykładami wzajemnej współpracy ludowców i podziemia niepodległościowego były chociażby wsie Zarzecze i Zembry w powiecie łukowskim czy Frampola i Woli Kąteckiej w powiecie biłgorajskim.

W sposób niemal naturalny sprzymierzeńcem ludowców w walce z komunistami stał się także Kościół katolicki. Zapoczątkowana w okresie okupacji współpraca przełożyła się także na okres powojenny. Poparcie duchowieństwa dla powstałego PSL stało się w wielu miejscowościach głównym powodem organizacji struktur gminnych i kół wiejskich. Sami księża wielokrotnie wchodzili w skład powoływanych zarządów PSL. Przykładem poparcia kleru dla PSL może być kazanie ks. Jana Poddębniaka wygłoszone podczas zorganizowanych w 1946 r. dożynek w Dominowie w gminie Zemborzyce. Duchowny w ostrych słowach mówił, że z polecenia obecnego rządu UB strzela zarówno do działaczy podziemia niepodległościowego, jak i ludowców. Równie duże zaangażowanie na rzecz stronnictwa przejawiali ks. Stanisław Zawadzki proboszcz parafii w Puławach i ks. Józef Telakowski proboszcz parafii w Józefowie nad Wisłą. Innym przykładem jest ksiądz Edward



Dolecki z Bełza, który na kazaniu 23 grudnia 1945 r. mówił z ambony: „Musimy zwalczać nowy świat i bezbożnictwo”. W gminie tej na czele powstałego ZG stanął inny duchowny ks. Antoni Kania, proboszcz parafii Bełz.

Konsekwencją szybkiego rozwoju stronnictwa był niemal zupełny upadek powołanego przeszło rok wcześniej i podporządkowanego komunistom SL, w którym obecnie pozostały jedynie niekompletne zarządy powiatowe z niewielką liczbą członków. W tak sprzyjającej sytuacji Tymczasowy Zarząd Wojewódzki zorganizował 9 grudnia 1945 r. w auli KUL Walny Zjazd Wojewódzki z udziałem wicepremiera Stanisława Mikołajczyka oraz członków NKW PSL. Zjazd otworzył członek TKW, a zarazem przewodniczący zjazdu Paweł Chadaj. Niemal od początku obrady zdominowała dyskusja, w której uczestnicy krytykowali dotychczasową polityką komunistów w stosunku do ludowców i PSL. Wskazano na celowe niedopuszczanie przez władze bezpieczeństwa i starostów do zwołania planowanych zjazdów założycielskich, jak to miało miejsce w Chełmie czy zerwanie zjazdu, a następnie zawieszenie działalności Ludowego Związku Kobiet. Reprezentujący Tomaszów Lubelski S. Lejwoda wskazał na aresztowania i wywózki żołnierzy BCH prowadzone przez sowietów. Bolesław Kukielka z Krasnegostawu mówił natomiast o ogólnym zastraszeniu działaczy ludowych, którzy byli celowo nękani i represjonowani przez komunistów i podległy im urząd bezpieczeństwa. W dalszej części zjazdu przystąpiono do wyboru władz wojewódzkich, na czele których stanął S. Wójcik, wiceprezesami zostali L. Świdziński i J. Mełgieś, sekretarzem Józef Błasiak, skarbnikiem Stanisław Hordyj, kierownikiem organizacyjnym Jan Pasiak. Członkami zarządu zostali: Genowefa Osiejowa, Antoni Marucha, Stanisław Kot, Adam



Symczyński, Grzegorz Winniczuk, Andrzej Koter, Jan Drożdżuk, Jan Turek, Waclaw Prazmo, Michał Jańczuk i Wincenty Żelazowski.

Lubelski Zjazd PSL stał się manifestacją prężności stronnictwa w

całym województwie, prowadząc do zwiększenia aktywności stronnictwa również na poziomie powiatów i gmin. Ukonstytuowany na grudniowym zjeździe Zarząd Wojewódzki został już w pierwszych dniach stycznia 1946 r. poproszony przez wojewodę o przedstawienie celów działalności PSL na terenie Lubelszczyzny. Według zachowanych materiałów w szczytowym okresie funkcjonowania PSL liczył on na Lubelszczyźnie około 60 tysięcy członków. Oceniając zaangażowanie ludowców i aktywność PSL w województwie można podkreślić, że stało się najprężniej funkcjonującą partią polityczną pomimo represji jakie spotykały jej członków. Najliczniejsze stronnictwo osiągnęło w powiecie zamojskim, tomaszowskim, lubelskim, hrubieszowskim, kraśnickim i krasnostawskim. Najmniejsze natomiast w powiecie włodawskim, radzyńskim i białskim.

Podobnie jak w całym kraju tak i na Lubelszczyźnie skala poparcia dla stronnictwa była wyraźnym zaskoczeniem i zagrożeniem dla komunistów. W takiej sytuacji komuniści ukierunkowali prace aparatu bezpieczeństwa na bezpardonowe „utrudnienie” ludowcom swej działalności. Niemal w każdym z powiatów funkcjonariusze UB przeprowadzali pod zmyślnym powodem przeszukanie w domach najaktywniejszych działaczy, którym niejednokrotnie podrzucono broń, a następnie zatrzymywano i poddawano wielogodzinnym przesłuchaniom. W takich okolicznościach w listopadzie 1945 r. do aresztu trafił inny działacz ludowy, Antoni Łuszczak – prezes ZP PSL w Kraśniku. Jeszcze innym zabiegiem funkcjonariuszy, było zmuszanie zatrzymywanych osób do współpracy z komunistami.

Dalsze nasilenie aresztowań i inwigilacji środowiska ludowego nastąpiło już po odrzuceniu przez PSL porozumienia w kwestii wspólnego bloku wyborczego. Już 12 marca 1946 r. jeden z kierowników w WUBP w Lublinie przesłał do powiatów pismo, w którym nakazał niezwłoczne przesłanie do województwa wszystkie kompromitujące PSL materiały, z imiennym wykazem i miejscem zamieszkania jego członków i ich powiązaniem ze środowiskami zbrojnego podziemia niepodległościowego. Jednocześnie do 20 marca 1946 r. wszystkie powiaty zostały zobligowane do przesłania do WUBP doniesień dotyczących PSL-u i jego działaczy. Natomiast w kolejnym piśmie z tego samego miesiąca kierownik WUBP zażądał od szefów PUBP przesyłania raportu specjalnego z każdego aresztowania członka PSL, czyniąc ich bezpośrednio odpowiedzialnymi za wykonanie

wszystkich działań wymierzonych w stronnictwo. Od wiosny 1946 r. nacisk PPR szedł w kierunku dalszych aresztowań najaktywniejszych działaczy PSL.

Od maja 1946 r. władze wojewódzkie oraz powiatowe stronnictwa rozpoczęły przygotowania do organizacji Święta Ludowego oraz obchodów w okresie od 9 czerwca do 7 lipca 1946 r. miesiąca jubileuszu 50-lecia PSL, które miały się stać demonstracją siły i poparcia dla PSL wśród społeczeństwa. Organizacja tych uroczystości miała stać się także częścią ogólnej kampanii ludowców przed referendum. W odpowiedzi komuniści z całą bezwzględnością przystąpiły do niedopuszczenia do organizacji obchodów i samego święta. Mimo zakazu i ogólnego terroru jaki stosowali komuniści wobec PSL, jego członkowie starali się w sposób symboliczny, a czasami wręcz nielegalnie uczcić obchody Święta Ludowego. W miejscowościach, gdzie ludowcy zdołali zorganizować zebrania i konferencje przybierały one formę zdecydowanych wystąpień antykomunistycznych, na których podkreślano prześladowanie stronnictwa przez władze komunistyczne oraz zbrodniczą działalność UB i NKWD wobec Polaków.

Mimo ogólnego terroru w okresie poprzedzającym referendum działacze PSL zdołali zmobilizować wszystkie struktury terenowe do podjęcia aktywnej pracy politycznej. Przybierały one różnorodne formy od zbiórek na zakup sztandaru, poprzez kolportaż plakatów i ulotek, na wysyłaniu po wsiach gońców, którzy uświadamiali ludność jak mają głosować. W Szczepieszynie miejscowe koło PSL na czele z Józefem Chwiejczukiem, wykorzystało do przeprowadzenia zebrania przedwyborczego wiec zorganizowany w dniu 14 czerwca 1946 r. z okazji wizytacji miejscowej parafii przez biskupa zamojskiego.

Od początku swojej działalności PSL spotykało się ze zdecydowanym oporem ze strony władz komunistycznych. Nasilenie wrogich działań miało miejsce zwłaszcza w okresie przed referendum oraz wyborami. Funkcjonariusze UB stosowali w inwigilacji stronnictwa wszystkie posiadane środki i narzędzia (aresztowania, pobicia, prowokacje) a także zabójstwa członków PSL. W nocy z 23 na 24 listopada 1945 r. został zamordowany w Niemienicach przez żołnierzy NKWD i funkcjonariuszy PUBP w Krasnymstawie cieszący się dużym autorytetem wśród lokalnego społeczeństwa komendant BCh w obwodzie krasnostawskim, a jednocześnie aktywny działacz ludowy – Stanisław Sokołowski „Rolnik”. Jego pogrzeb

zorganizował około 3 tys. osób, przeobrażając się w ogromną manifestację polityczną. Kolejny przykład brutalności aparatu bezpieczeństwa stanowi sprawa pobitego do nieprzytomności, a następnie zamordowanego 30 stycznia 1946 r. Jana Zaniewicza z powiatu radzyńskiego.



W równie niejasnych okolicznościach 26 stycznia 1946 r. został zastrzelony przez żołnierzy NKWD i funkcjonariuszy UB Stanisław Sanderek, zamieszkały we wsi Górniki w powiecie biłgorajskim. Według świadków Stanisław Sanderek został zastrzelony w chwili, gdy otwierał drzwi swojego domu. Kolejną ofiarą komunistów był zastrzelony 29 stycznia 1946 r. Jan Czuba, jeden z organizatorów PSL na terenie Krasnegostawu. Kolejną ofiarą był zastrzelenie przez nieznaną sprawców we własnym domu Pawła Korczaka, wójta gminy Firlej i członka PSL w powiecie lubartowskim, oraz zamordowany przez funkcjonariuszy UB 31 stycznia 1946 r. Bronisława Turyka z powiatu radzyńskiego. Tutaj, podobnie jak w innych przypadkach, sprawców nigdy nie wykryto. Wymienieni to nie jedyni ludowcy, którym przyszło zapłacić życiem za swoje poglądy i działalność. Wśród zabitych przez tak zwanych „nieznaną sprawców” znaleźli się również: syn Kazimierza Chabrosa z powiatu puławskiego – zamordowany przez funkcjonariuszy UB w lutym 1946 r., Zygmunt Jakubiak z powiatu lubelskiego – zamordowany przez UB 28 lutego 1946 r. we wsi Olszowiec w gminie Bychawa, Józef Giersz z powiatu radzyńskiego – zamordowany 3 marca 1946 r., Edward Chruścielewski z powiatu kraśnickiego, który zmarł 18 marca 1946 r. po uprzednim skatowaniu przez funkcjonariuszy UB, Józef Jeleszuk z powiatu radzyńskiego – uprowadzony i zamordowany 19 czerwca 1946 r., Stanisław Gaciąg z powiatu siedleckiego – zamordowany w czerwcu 1946 r., Stanisław Snopek, członek PSL, zamieszkały we wsi Żurawie w powiecie krasnostawskim – aresztowany przez UB 6 lutego 1946 r., a następnie zamordowany i potajemnie pochowany.

Sfałszowanie wyników referendum uświadomiło działaczom ludowym bezsilność wobec władz i była przyczyną przejściowego spadku aktywności stronnictwa, związanego również ze spadkiem jego liczebności. Nie oznaczało to jednak zaniechania dalszej pracy politycznej, choć coraz częściej zaczęły się pojawiać wśród jego członków pytania o jej dalszą zasadność i skuteczność. Przeciwdziałaniem tej sytuacji było podjęcie przez władze wojewódzkie prób aktywizacji działaczy za pomocą Sekcji Prasy i Propagandy oraz organizacji zjazdów powiatowych, które odbywały się kolejno: 14 lipca w Puławach, a 18 sierpnia w Lubartowie, Kraśniku, Zamościu i Tomaszowie Lubelskim. W przypadku Tomaszowa komuniści za pomocą wojska i funkcjonariuszy UB próbowali wiec rozwiązać, czemu skutecznie przeciwstawili się zgromadzeni na nim ludowcy.

Widząc aktywizację stronnictwa funkcjonariusze UBP po raz kolejny przystąpili za pomocą aresztowań i wielogodzinnych przesłuchań do zastraszenia jego działaczy. Tym razem jednak poza zatrzymaniami pojedynczych działaczy przyjęto plan rozwiązywania całych struktur powiatowych. Pierwszym powiatem, w którym przystąpiono do realizacji tego planu był Hrubieszów. We wrześniu 1946 r. WUBP przesłał do PUBP w Hrubieszowie instrukcję likwidacji struktur PSL, zgodnie z którą specjalne grupy wojska aresztowały i konfiskowały mienie wszystkim członkom PSL i ich rodzinom. Niemal identyczna sytuacja miała miejsce w powiecie puławskim. Bezpośrednią konsekwencją siłowego rozwiązywania struktur terenowych stronnictwa było wydanie 9 listopada przez WUBP kategorycznego zakazu podejmowania na terenach, gdzie PSL zostało zawieszane lub rozwiązane, jakichkolwiek prób wznowienia działalności ugrupowania. Nakazano powiatom traktowanie takich inicjatyw jako zabronione, a ich inspiratorzy podlegali natychmiastowemu aresztowaniu.

W takiej sytuacji w dniu 10 listopada 1946 r. odbył się Zjazd Wojewódzki PSL w Lublinie, na

który przybyło około 500 osób z całego województwa w tym 40 osób z samego Lublina. Zjazd otworzyli prezes ZW S. Wójcik oraz prezes ZW ZMW RP „Wici” S. Lejwoda. W przedstawionym sprawozdaniu z rocznej działalności stronnictwa określono jego liczebność na 13 560 członków zorganizowanych w 734 kołach. We wszystkich powiatach poza Włodawą i Hrubieszowem istnieją zarządy powiatowe, natomiast zarządy gminne funkcjonowały w 77 gminach. Po przedstawieniu sprawozdań oraz omówieniu spraw bieżących stronnictwa wywiązała się dyskusja dotycząca zbliżających się wyborów oraz kampanii przedwyborczej.

Po przedstawieniu sprawozdań oraz omówieniu spraw bieżących wywiązała się dyskusja dotycząca zbliżających się wyborów, a przede wszystkim form i metod prowadzenia kampanii. Józef Kurowski, delegat z Radzyna, podkreślał, że obecnie bezpieczeństwa dla zastraszenia członków stronnictwa i ich rodzin wybija szyby w domach osób należących do PSL. Delegat z Biłgoraja zwrócił uwagę na nieustanne aresztowania oraz zażądał zwolnienia więźniów politycznych. Delegaci z Krasnegostawu starali się zwrócić uwagę władz wojewódzkich na coraz większe zróżnicowanie poglądów między szeregowymi a funkcyjnymi działaczami stronnictwa. Na koniec zostały wybrane nowe władze wojewódzkie. Prezesem został wówczas Lucjan Świdziński, wiceprezesem Stanisław Wójcik, sekretarzem Józef Błasiak. Na członków zarządu wybrano m.in.: Stanisława Kota, Antoniego Pankiewicza, Eugeniusza Stańczyka, Antoniego Maruchę, Jana Pasiaka, Stanisława Lejwodę, Franciszka Samulaka, Helenę Jakubcównę, Adama Symczyszyna, a na zastępców: Jana Sikorę i Józefa Zaniewicza.

Zgodnie z zarządzeniem, władze powiatowe powołały również komisję, celem gromadzenia informacji i dowodów dotyczących poczynania władzy w stosunku do PSL, do której na poziomie województwa weszli: Lucjan Świdziński, Jan Pasiak, Helena Jakubcówna i Józef Błasiak. W rzeczywistości już od lipca niektórzy prezesi powiatowi nakazali na swoim terenie sporządzić i przekazać wykazy wszystkich aresztowanych członków BCh w okresie od 22 lipca 1944 r. do 15 października 1945 r. oraz inne formy represji wobec ludowców.

Jednocześnie wytypowano kandydatów stronnictwa w zbliżających się wyborach. W Okręgu nr 15 – Lublin (Lista nr 4) byli to: Stanisław Wójcik, Genowefa Osiejowa, Józef Błasiak,



Eugeniusz Stańczyk, Stanisław Kot, Antoni Łuszczak, Stanisław Surma, Jan Sikora, Feliks Komsta, Józef Adamski, Kazimierz Wolak, Zygmunt Kupisz, Jan Baran, Eugeniusz Grzechnik, Jan Gregorczyk, Tadeusz Oleszek. W Okręgu nr 16 – Zamość (lista nr 1): Lucjan Świdziński, Jan Denkiewicz, Franciszek Samulak, Antoni Pankiewicz, Bronisław Sowiński, Adam Symczyszyn, Amelia Petryk, Bronisław Gilas, Tomasz Miącz, Stanisław Struzik, Bronisław Krzeszowiec, Genowefa Helena Gryn. W Okręgu nr 17 – Chełm (lista nr 2): Paweł Chadaj, Jan Pasiak, Stanisław Lejewoda, Antoni Marucha, Michał Jańczuk, Józef Zaniewicz, Jan Zadrag, Józef Winniczuk, Jan Kowalski, Stanisław Mioduchowski, Jan Haczkur, Władysław Król. Natomiast w Okręgu nr 18 – Siedlce (lista nr 18): Stanisław Jagusz, Jan Wincenty Żelazowski, Stanisław Makowiecki, Andrzej Stolarczyk, Aleksander Swarczewicz, Eugeniusz Woźnicki, Stanisław Dzido, Jan Drożdżiuk, Jan Turek.

Porażka stronnictwa mimo ogromnej mobilizacji przedwyborczej uświadomiła po raz kolejny jego członkom i sympatykom bezskuteczność prowadzonych działań, prowadząc do dalszego ograniczenia dotychczasowej aktywności. PSL zdołało wprowadzić do Sejmu z Lubelszczyzny jedynie 3 swoich przedstawicieli Stanisława Wójcika, Pawła Chadaję i Stanisława Jagusza. Zarzuty jakie przedstawił ZW PSL w Lublinie wobec nadużyć i fałszerstw wyborczych pokrywały się z tymi jakie członkowie stronnictwa formułowali w całym kraju i podobnie jak w innych województwach nie mogły w żaden sposób zmienić ostatecznych wyników głosowania. Mimo tego bezpośrednio po wyborach komuniści w obawie przed peeselowskimi protestami przeciwko ich przebiegowi, zobowiązali zarówno UB do wydania bezwzględnie zakazu wszelkich zgromadzeń organizowanych lub inspirowanych przez PSL.

Nasilenie działań wobec PSL przybrało już od lutego 1947 r. dwojaki kierunek. Z jednej strony po raz kolejny skierowano do niszczenia resztek niezależności stronnictwa struktury i funkcjonariuszy UB, z drugiej zaś przy pomocy członków SL zwiększono oddziaływanie propagandowe zarówno na ludowców jak i ogół społeczeństwa. Realizując pierwszy kierunek, UBP objął dalszymi rozpracowaniami operacyjnymi i aresztowaniami najaktywniejszych działaczy oraz nasilił propagandę antypeeselowską, której niemal zawsze towarzyszyło siłowe rozwiązywanie istniejących jeszcze kół. Podejmowane z inspiracji lub

polecenia funkcjonariuszy UB, MO lub członków PPR rezolucje zawieszające lub rozwiązujące poszczególne koła PSL były przedstawiane w propagandzie jako samodzielne i spontaniczne decyzje poszczególnych zarządów. Jednocześnie powiatowe urzędy

bezpieczeństwa otrzymały polecenie publicznego uzasadniania radykalnych posunięć wobec stronnictwa potrzebą obrony w związku z kontaktami członków PSL z podziemiem zbrojnym i wynikającym stąd zagrożeniem dla społeczeństwa.

Kolejnym krokiem podjętym przez komunistów w lutym 1947 r. była reorganizacja rad narodowych (wojewódzkiej i powiatowych), celem ograniczenia liczby znajdujących się w nich radnych związanych z PSL oraz usunięciem zwolenników PSL ze wszystkich stanowisk publicznych. Niemal równocześnie rozpoczęto ograniczanie wpływów stronnictwa wśród nauczycielstwa i administracji. Dotyczyło to przede wszystkim stanowisk sołtysów i wójtów, które w dalszym ciągu w większości były obsadzone przez członków PSL (tylko w powiecie białskim na dwudziestu wójtów trzynastu należało do tego ugrupowania). Jako przykład może posłużyć polecenie zmiany sześciu sołtysów należących do PSL w gminie Nowa Osada w powiecie zamojskim wydane bezpośrednio przez szefa UBP.

Coraz częstszymi przypadkami stało się zbiorowe występowanie ze stronnictwa nie tyle z powodów ideologicznych, ale przede wszystkim na skutek nasilenia antypeeselowskiej propagandy i represyjnych działań organów bezpieczeństwa. Rozkład organizacyjny stronnictwa widoczny we wszystkich powiatach pogłębiał dodatkowo brak funduszy na podstawową działalność. Zgodnie z zaleceniem NKW przystąpiono do organizacji zjazdów powiatowych, celem omówienia obecnej sytuacji politycznej i dalszej działalności PSL. W Lublinie zjazd taki odbył się 25 marca i mimo, iż nie zdołali na nią dotrzeć przedstawiciele wszystkich powiatów (przybyło jedynie 25 osób),



omówiono na niej wszystkie istotne zagadnienia dotyczące dalszej działalności stronnictwa. W miesiącach kwiecień-maj 1947 r. odbyły się zjazdy powiatowe w niemal wszystkich powiatach, z udziałem władz wojewódzkich oraz posłów PSL. Pomimo podejmowanych inicjatyw organizacyjnych, zjazdy te nie przynosiły większych rezultatów.

Inicjatywy władz wojewódzkich stronnictwa nie zdołały także zahamować coraz wyraźniejszego odpływu członków stronnictwa, które według szacunków liczyło w pierwszych dniach września 130 kół z około 3200 członkami. Zdecydowana większość działaczy opuszczających PSL przeszła do SL, albo zaniechała dalszej działalności. Od wiosny 1947 r. bezpieka przystąpiła również do ostatecznego rozbicia stronnictwa mikołajczykowskiego.

Jednak do ostatecznego rozbicia stronnictwa komuniści wykorzystali wyjazd w nocy z 20/21 października S. Mikołajczyka oraz



kilku jego najbliższych współpracowników. Już 26 października szef WUBP w Lublinie nakazał wszystkim powiatom ścisłą obserwację władz wojewódzkich oraz aktywnych działaczy PSL. Stosując już w dniu 3 listopada

wobec Lucjana Świdzińskiego, jak i Jana Pasiaka środek zapobiegawczy w postaci aresztu. Podobne aresztowania objęły w kolejnych dniach wszystkich najaktywniejszych działaczy stronnictwa, a komuniści niezwykle szybko przystąpili do wyboru nowych, bardziej uległych



władz wojewódzkich i powiatowych. W zaleceniach UB podkreślano, że w pierwszym rządzie należało eliminować ze stronnictwa te osoby, które do samego końca prowadziły swoją działalność i opowiadali się po stronie Mikołajczyka. Chcąc uniemożliwić najaktywniejszym działaczom dalsze oddziaływanie na stronnictwo w kolejnych dniach UB zatrzymało kolejnych członków PSL w województwie: A. Maruchę, L. Świdzińskiego, Pasiaka, H. Jakubiec, S. Patyrę i K. Patyrę, oraz W. Żelazowskiego, którzy następnie wiele tygodni lub miesięcy spędzili w więzieniach, tylko za to, że zabiegali i walczyli o wolną Polskę. W następnych tygodniach do aresztów trafiło kolejnych kilkudziesięciu działaczy z poszczególnych powiatów, co na kolejne dziesięciolecia kończyło okres działalności największej partii chłopskiej, jaką było Polskie Stronnictwo Ludowe.



Historię ruchu ludowego w województwie Lubelskim przygotował dr hab. Jacek Romanek

